

Przypisy

1. Jowisz - W. Jodko-Narkiewicz, patrz przypis 1 do listu Nr.1
2. Bolek - B.A. Jędrzejowski, patrz przypis 5 do listu Nr. 2.
3. Około 1903r. pojawiła się na terenie Wilna gromadka młodzieży polskiej, trochę pod wpływami Nietzschego^S, trochę Przybyszewskiego, wysuwająca hasła o Uebermenschu, któremu "wszystko wolno". Tą grupką, przesiadującą w cukierniach, prowadzącą hulawcze życie, pełną anarchizmu indywidualistycznego, kierował niejaki Winkler, człowiek bardzo zdolny, błyskotliwy, doskonały promodyr kxxx dla tego rodzaju młodzieży. Przedstawiał on jej szerokie plany ideowej pracy rewolucyjnej i społecznej. Jak dowodził, na realizowanie takiej pracy potrzeba pieniędzy. W Wilnie mieszkał wówczas stary kawaler^(Marcin), Tomaszewski, człowiek zamożny, skąpy, zawsze trzymający cały swój majątek przy sobie. Winkler przekonał swych towarzyszy, że te pieniądze marnują się u trutnia Tomaszewskiego, a tyle dobrego mogłyby zrobić, gdyby się znalazły w ich rękach. Ostatecznie Winkler przekonał swych kolegów o potrzebie zgładzenia Tomaszewskiego. Podczas gry w karty w mieszkaniu Tomaszewskiego, Winkler zamordował go zastrzykiem trucizny, ciało włożono do kosza i wysłano koleją w głąb Rosji. Na drugi dzień Winkler zniknął z Wilna razem z pieniędzmi Tomaszewskiego i starał się wyjechać do Ameryki. (Krzywicki Ludwik: Wspomnienia, II, 228-30, III, 332-4).
4. Karski - Tytus Filipowicz, przypis 12 do listu Nr.4
5. Winklera.
6. Doktorek - dr. Władysław Mazurkiewicz, przypis 16 do listu Nr. 17.

List Nr. 23

List do Londynu z 21 września 1903r. na jednej xxxxx kartce papieru listowego formatu 17,5 x 11,2 cm. Zapisane obie strony.

23
21/IX 903

Kochani! Posyłam was ów kawałek do Walki, umieście go koniecznie. Załączam list otrzymany z kraju co do pokwitowania za Ga.Lud. Gdybyście drukowali po raz drugi N.4 - co może jest konieczne, wydrukujcie i to pokwitowanie, gdyby nie - odeszliście to do Osarza do N.5.

Może byłoby dobrze, gdybyście napisali w imieniu P.P.S. podziękowanie do Włochów za ich zachowanie się względem cara. Co do mnie staram się tu zorganizować listy do Morgieriego z podziękowaniem, listy osób prywatnych, ale może byłoby na czasie i żebyśmy się odezwali w tym wypadku jako partia. Możecie napisać, że otrzymaliście z wielu stron z zaboru rosyjskiego listy od towarzyszy o tym, że wreszcie piszecie to z polecenia C.K.R. Jak uważacie.

Z ogromnym zajęciem czytałem sprawozdanie z pertraktacji w Dreźnie, no i naturalnie sympatie też po stronie Bebla i Kautskiego - były, to pewne. Ale w sprawie polskiej, korzyść nie wielka. Różyczkę trochę zbesztali, Gerlach musiał się przyznać że postępowali nie zupełnie tak, jak należało - ale korzyść mała. Zresztą mało mnie to wzrusza. Niechby się nic tymczasem nie zmieniło.

Sprawa z powodu której dodaje kawałek do Walki jest tak brudna i świńska, że niech ją diabli wezmą. Zresztą wogóle nasze stosunki wileńskie potrzebują sanacji i oczyszczenia, jest to takie bagienko plotkarskie, że doprawdy wytrzymać tam nie sposób. Tam się człek czuje tak, jak gdyby był w kolonii wysłańców na Sybirze - to moda wprowadzona przez Leona. A cała ta afera, naturalnie nie stojąca w żadnym stosunku z nami, ogromnie tam zaszkodzi. Obawiam się, że odbije się ona na naszych dochodach wileńskich ~~stano~~ - to bardzo prawdopodobne.

No, to tyle - serdeczne uściśnienia dla was wszystkich moi drodzy. Do G. napiszę przyszłym razem, list jego otrzymałem, dzięki. Tak piekielnie jestem teraz zajęty, że doprawdy porządnie myśleć nie mogę. a już mi śpieszno tam do domu, już mi i to, i owo

(Stawo niezadowolone)
niepokoi. Ziuk

70

~~42~~ 71.

Przypisy.

1. Ga.Lud. - Gazeta Ludowa.
 2. Osarz - Leon Wasilewski, patrz przypis 11 do listu Nr.2.
 3. Morgari - socjalista włoski.
 4. Różyczka - Róża Luksemburg, patrz przypis 33 do listu Nr.2.
 5. Leon - Bolesław Czarkowski, patrz przypis 6 do listu Nr.11.
- 71